Na początku...

Słowa z Krzyża

Ostatnie słowa człowieka są najlepszym świadectwem jego charakteru. Często pozostawiają spuściznę dla opłakujących bliskich – jedno z najcenniejszych miejsc spoczynku wspomnień oraz źródło pocieszenia i otuchy w chwili straty.

Tak też jest w przypadku Jezusa z Nazaretu. Umierając na krzyżu w wielkich męczarniach, wypowiedział swoje ostatnie słowa, często nazywane „Siedmioma Słowami z Krzyża”. Właściwie, zagadnienie czy było to sześć, czy siedem różnych wyrażeń jest dyskusyjne, jako że pierwszego z nich: „Ojcze, odpuść im, bo nie wiedzą, co czynią” nie można odnaleźć w kilku z najstarszych manuskryptów.

Jakakolwiek byłaby wartość tej dyskusji, to niniejsze wydanie „The Herald” szczegółowo bada każde z tych wyrażeń. Siedem ostatnich zdań wypowiedzianych przez Jezusa, które posłużą za podstawę naszych rozważań to:

„Ojcze, odpuść im, bo nie wiedzą, co czynią”,

„Zaprawdę powiadam ci, dziś będziesz ze mną w raju”,

„Niewiasto, oto syn twój!”,

„Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił?”.

„Pragnę”,

„Ojcze, w ręce twoje polecam ducha mego”,

„Wykonało się”,

Te ostatnie wypowiedzi Zbawiciela odzwierciedlają cały wachlarz różnych uczuć, począwszy od własnych potrzeb, poprzez sumienną troskę o innych – do tryumfalnego oznajmienia, że wypełnił swoje dzieło i był gotowy, aby powierzyć Ojcu niebieskiemu ostateczny osąd.

Podczas gdy kolejny raz nadchodzi chwila, kiedy Chrześcijanie rozmyślają nad życiem i ofiarniczą śmiercią Jezusa z Nazaretu, te słowa nabierają szczególnego znaczenia. Jest nam miło przedstawić je naszym czytelnikom, jako pomoc w rozmyślaniach nad zbliżającą się Pamiątką.

Redakcja